

Witam w mowy tygodniu.

15.06.2020r poniedziałek

Temat: Zabawy na placu zabaw – rozwijanie sprawności manualnej

Przebieg dnia

1. Zabawy językowe. Rodzic mówi fragmenty zdań, a dzieci je kończą. Ala robi babki z... Olek i Marek grają w... Lenka zjeżdża ze... Antek jeździ na...
2. Malowanie na temat Zabawy podwórkowe. 1. Kończenie przez kolejne dzieci zdania: Na podwórku najbardziej lubię... 2. Nazywanie sprzętu znajdującego się na podwórkach dzieci. Określanie, do czego on służy.
3. Ustalanie zasad bezpiecznego korzystania z urządzeń znajdujących się na placu zabaw.
 - Nie przepychamy się, wchodząc na dane urządzenie.
 - Nie zjeżdżamy ze zjeżdżalni na stojąco.
 - Nie wrywamy sobie zabawek.
 - Nie sypimy się piaskiem w piaskownicy.
4. Karta pracy, cz. 2, s. 56. Liczenie rysunków piłek. Odszukiwanie dwóch takich samych rysunków. Kolorowanie ich tak samo.

16.06.2020r.Wtorek

Temat: Piaskownica – rozwijanie mowy; rozwijanie sprawności fizycznej.

Przebieg dnia

1. Karta pracy, cz. 2, s. 57. Kończenie układania foremek. Odszukiwanie wśród naklejek obrazków foremek i naklejanie ich według wzoru (rytmu)
2. Słuchanie opowiadania. *Jak ja lubię bawić się w piaskownicy. Zwłaszcza jeśli niedawno padał deszcz, bo wtedy piasek jest mokry i łatwo daje się lepić. Dawno nie udało mi się zrobić tak wspaniałych babek z piasku. Bawiłem się razem z Krzysiem, Martą i Darkiem. Do wybierania piasku najlepiej służyło nam plastikowe, niebiesko-żółte wiaderko. Gdy babcia przyprowadziła mnie do piaskownicy, ono już tam było. Podczas zabawy wszyscy korzystaliśmy z niego po kolei. Gdy trzeba było wracać do domu, Krzys, Marta i Darek zebrali swoje zabawki. – Jeszcze wiaderko – przypomniałem im. – Ono nie jest nasze. Myśleliśmy, że należy do ciebie – powiedziała Marta i pobiegła za mamą. W piaskownicy nie było już nikogo, tylko ja, piasek i wiaderko. Szybko otrzepałem je z piasku i włożyłem do niego moje foremki. – Dziękuję – powiedziałem w stronę piaskownicy i wróciliśmy z babcią do domu. – Dobrze, że już jesteście, obiad gotowy – przywitała nas w progu mama. A gdy zdejmowaliśmy buty, zauważyła wiaderko i spytała: – Skąd je masz? – Ładne, prawda? Jest moje – wyjaśniłem. – Ale skąd je masz? – nie ustępowała mama. – Z piaskownicy – odpowiedziałem. – W piaskownicy nie kupuje się wiaderka. Jeśli tam leżało, to na pewno jakieś dziecko zapomniało je zabrać – tłumaczyła mama. – Nieprawda. Wszystkie dzieci zabrały swoje zabawki, a ono zostało. Teraz jest moje – starałem się przekonać mamę. – To wiaderko byłoby twoje tylko wtedy, gdybyś je kupił lub dostał. Z tego, co mówisz, wynika, że zabrałeś coś, co nie należy do ciebie, a tak robić nie wolno – upierała się mama. – Nieprawda. Ja je dostałem. Dostałem je od piaskownicy – powiedziałem. – Co takiego? – zdumiała się mama. – Tak, bo to jest taka specjalna piaskownica. Jeśli dziecko wrzuca do niej śmieci albo sypie komuś piasek na głowę lub w ogóle jest niegrzeczne, to ta piaskownica połyka mu jakąś zabawkę. No, robi się taki dołek, do którego wpada łopatką czy foremką, i już nie można jej odnaleźć, choćby wszyscy szukali nie wiem jak długo. A jak dziecko jest grzeczne i ładnie się bawi, to piaskownica wypluwa dla niego jakąś zabawkę. Wtedy dziecko znajduje nagle na przykład takie wiaderko i ono jest już jego. No i właśnie dla mnie piaskownica je wypluła – powiedziałem, wskazując wiaderko. Mamie z wrażenia brwi uniosły się wysoko do góry. – Co ty powiesz! A dostałeś już wcześniej coś od tej*

piaskownicy? – spytała. – Tak, kiedyś wypluła dla mnie pieniądze. Znalazłem go, jak kopałem moją koparką głęboki dołek. Teraz ten pieniążek leży na półce w moim pokoju – wyjaśniłem. Mama zastanawiała się nad czymś przez chwilę, a potem powiedziała: – Wiesz, ja myślę, że powinniśmy jednak odnieść to wiaderko. Może piaskownica połknęła je jakimś dziecku, które było niegrzeczne, bo miało na przykład zły dzień. A teraz ktoś szuka go i martwi się, no i pewnie już wie, że w piaskownicy trzeba się bawić grzecznie. Najlepiej by było, gdyby piaskownica wypluła je właśnie dla niego. A tobie po drodze do parku kupimy taki kolorowy komplet: wiaderko, łopatkę i grabki. Byłeś ostatnio bardzo grzeczny i zasłużyłeś na prezent. Co ty na to? – spytała mama. – Naprawdę dostanę taki komplet? To super! A to wiaderko umyję i możemy je oddać piaskownicy. – Doskonale. Kamień spadł mi z serca, że się nie upierasz, by je koniecznie zatrzymać – ucieszyła się mama. – Duży był? – spytałem. – Kto? – zdziwiła się mama. – Kamień – wyjaśniłem. – Jaki kamień? – pytała dalej. – No ten, co spadł ci z serca. I w ogóle, to gdzie on spadł, bo nie zauważyłem? I skąd on ci się tam wziął? – chciałem wiedzieć. – To się tylko tak mówi, Tomeczku – uśmiechnęła się mama. – Jak ja mówię, że piaskownica wypluła mi wiaderko, bo byłem grzeczny, to mama patrzy na mnie dziwnie. A potem sama ma jakieś spadające kamienie, których nie można zobaczyć – pomyślałem. – Mamo, jeśli sądzisz, że powinniśmy odnieść to wiaderko, to może ty też połóż sobie z powrotem ten kamień. Żeby już wszystko było na swoim miejscu, co? – zaproponowałem.

3. Rozmowa na temat opowiadania. – Gdzie bawił się Tomek? – Czy wiaderko, którym się bawił, było jego? – Dlaczego wziął wiaderko do domu? – Co powiedziała na to mama? – Czy można zabierać rzeczy pozostawione przez kogoś? – Co powinniśmy zrobić, gdy znajdziemy czyjąś zgubę?

17.06.2020r Środa

Nadchodzą wakacje

Temat: Nad morzem – rozwijanie mowy; rozwijanie sprawności fizycznej.

Przebieg dnia I

1. Karta pracy, cz. 2, s. 58. Określanie, gdzie pojedą na wakacje Lenka i Mikołaj. Rysowanie na dole karty miejsca, w które dzieci pojedą na wakacje.
2. Historyjka obrazkowa Jak to Elemelek spędzał czas nad morzem.
3. Ćwiczenia ruchowo-graficzne. Dzieci kreślą w powietrzu za rodzicem, obiema rękami kształty: fali, ryby, słońca, chmur.
4. Rozmowa na temat wakacji nad morzem. – Jak nazywa się nasze morze? – Kto z was odpoczywał nad morzem? – Co można robić nad morzem?
5. Karta pracy, cz. 2, s. 59. Oglądanie obrazków historyjki. Opowiadanie o tym, co dzieje się na obrazkach. Próby opowiadania całej historyjki. Zabawa ruchowo-naśladowcza Zabawy nad morzem. Dzieci naśladowują czynności, które można wykonywać nad morzem, na hasła – nazwy tych czynności podane przez rodzica. Np. pływanie, opalanie się, zbieranie kamieni i muszelek, robienie babek z piasku...
6. Karta pracy, cz. 2, s. 60. Kończenie rysowania rybek i statków według wzorów.

18.06.2020r Czwartek

Temat: Wakacje w górach – rozwijanie umiejętności dodawania i odejmowania; rozwijanie sprawności manualnej.

Przebieg dnia

1. Kolorowanie rysunku Lenka i Mikołaj nad morzem (Wyprawka plastyczna).
2. Wakacje w górach – liczymy owieczki.

3. 1. Rozmowa na temat wakacji w górach. – Czy byliście na wakacjach w górach? – Co można latem robić w górach?
4. Słuchanie fragmentu wiersza H. Ożogowskiej *Na hali. Na hali, na hali, na zielonej hali słyhać, że już owce górale wygnali. Pasą się owieczki, brzękają dzwoneczki, lecą aż pod Giewont góralskie piosneczki. (...)*
5. Rozmowa na temat wiersza. – Gdzie pasą się owce? – Co to jest Giewont? (W razie problemu wyjaśniamy dzieciom). – Co mają owieczki? – Co leci pod Giewont?
6. Zabawa Liczymy owieczki – z wykorzystaniem metody symulacji. Rodzic przygotowuje klocki. Kładzie je przed sobą. Dziecko bierze sobie pięć klocków, głośno odliczając rodzic opisuje sytuację, a dzieci ilustrują je za pomocą klocków.
 - Baca miał pięć owieczek. (Dzieci kładą przed sobą pięć klocków). Trzy owieczki ostrzygł. (Odsuwają trzy klocki). Ile owieczek do ostrzyżenia mu jeszcze zostało? (Udzielają odpowiedzi po policzeniu pozostałych klocków).
 - Baca miał trzy nowe owieczki. (Dzieci kładą przed sobą trzy klocki). Dokupił jeszcze dwie młode owieczki. (Dokładają dwa klocki). Ile ma teraz nowych owieczek? (Liczą wszystkie klocki i udzielają odpowiedzi).
 - Baca miał pięć młodych owieczek. (Układają przed sobą pięć klocków). Cztery młode owieczki sprzedał znajomemu. (Odsuwają cztery klocki). Ile młodych owieczek mu zostało? (Liczą klocki i udzielają odpowiedzi).
7. Słuchanie piosenki ludowej W murowanej piwnicy. Dzieci poruszają się dowolnie przy piosence.
8. Zapoznanie ze sposobem wykonania pracy (Wyprawka plastyczna nr 26).
 - Wycięcie wszystkich części obrazka.
 - Ułożenie obrazka według wzoru. Przyklejenie go na kartce.
9. Karta pracy, cz. 2, s. 61. Rysowanie w każdej kolejnej pętli o jedną muszelkę mniej. Nazywanie tego, co jest na zdjęciach umieszczonych na dole karty. Zamknięcie kart pracy, nazywanie zdjęć po kolei.

19.06.2020r Piątek

Temat: Jedziemy na wakacje – rozwijanie umiejętności wokalnych; rozwijanie sprawności fizycznej.

Przebieg dnia

1. Nauka piosenki Już wkrótce wakacje.
2. 1. Ćwiczenia w książce, s. 62–63. Opowiadanie o tym, gdzie i jak Lena i Mikołaj spędzają wakacje z rodzicami.
3. Słuchanie piosenki
4. 3. Rozmowa na temat piosenki. – Gdzie pojedą dzieci? – W jakie miejsca dzieci pojedą na wakacje? – Czy wszystkie dzieci wyjadą na wakacje?
5. Rozwiązywanie zagadek.
 - Cztery koła, kierownica, szybko pędzi po ulicach. (samochód)
 - Nie jest ptakiem, chociaż lata, zwiedzisz nim kawałek świata. (samolot)
 - Pływa po morzach i oceanach, a na swym mostku ma kapitana. (statek)
 - Pędzi po szynach wielka maszyna, mknie poprzez pola na stalowych kołach. (pociąg)
6. Ćwiczenia w książce, s. 64. Nazywanie pojazdów przedstawionych na zdjęciach. Określanie, czym dzieci chciałyby pojechać (polecieć) na wakacje.

